

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY
(NR 6)
z dnia 15 stycznia 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 6)

15 stycznia 2024 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 141 i 141-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Gdula** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Banasik** skarbnik Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich, **Piotr Borczyński** członek Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, **Andrzej Chrzanowski** członek Rady Polskiej Izby Książki, **Paulina Juszcak** i **Dominika Tłoczek** – członkinie Sejmu Dzieci i Młodzieży, **Michał Klimczyk** przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów wraz ze współpracownikiem, **Zbigniew Marciniak** członek Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wraz ze współpracownikiem, **Robert Musiałkiewicz** przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych wraz ze współpracownicą, **Marcin Pałys** przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Paweł Piwowar** z Fundacji Młodej Nauki oraz **Janusz Szczerba** prezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Katarzyna Abramowicz** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam członków Komisji i zaproszonych gości. Witam pana ministra Macieja Gdulę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam przedstawicieli Konfederacji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, przewodniczącego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przedstawicieli Krajowej Reprezentacji Doktorantów, przedstawicieli Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Państwowych, rektorów publicznych uczelni zawodowych oraz przedstawicieli związków zawodowych. Witam państwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 141 i 141-A). Czy są uwagi do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przechodzimy do jego realizacji.

Informuję, że dnia 29 grudnia 2023 r. marszałek Sejmu skierował do Komisji Nauki, Edukacji i Młodzieży do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy z druku 141 oraz autopoprawkę – druk nr 141-A. Przypominam, że pierwsze czytanie projektu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektów oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Macieja Gdulę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maciej Gdula:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, mam przyjemność zaprezentować stanowisko prezesa Rady Ministrów w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie

wyższym i nauce. Ten projekt jest przede wszystkim rozwinięciem i uszczegółowieniem projektu, który został złożony i przyjęty w lipcu zeszłego roku. Ten projekt przedłużał funkcjonowanie studiów doktoranckich, studiów trzeciego stopnia, o dodatkowy rok. Studia te miały się zakończyć wraz z datą 31 grudnia 2023 r., natomiast ich funkcjonowanie przedłużono o rok – do 31 grudnia 2024 r. Jednak poprzednia zmiana ustawowa nie zawierała wielu elementów, o które uzupełniamy teraz ustawę. Chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie uczestników studiów trzeciego stopnia, jeżeli chodzi o ubezpieczenie zdrowotne. Wprowadźmy taką możliwość. Pojawia się też zmiana, jeżeli chodzi o zabezpieczenie uczestnictwa w samorządzie studenckim. Pojawia się także zmiana, jeżeli chodzi o wydawanie zaświadczeń dla cudzoziemców, którzy studiują na studiach trzeciego stopnia. Poza tym chodzi o niepodleganie obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego. Pojawia się też zmiana, która zrównuje szkoły doktorskie i studia doktoranckie tam, gdzie jest to potrzebne. Wprowadzana jest też zmiana dotycząca obowiązku wprowadzania do nich uczestników studiów doktoranckich do systemu POL-on. W naszym przekonaniu te zmiany zabezpieczają interesy uczestników studiów doktoranckich w najważniejszych kwestiach.

Jeśli chodzi o to, czego nie ma w projekcie ustawy, o którym mówimy, to jest to brak finansowania stypendiów doktoranckich dla studentów trzeciego stopnia. Dlaczego tak się dzieje? Proszę państwa, już w 2017 r. wiadomo było, że studia doktoranckie skończą swoją działalność. Wtedy nastąpiło uchylenie poprzedniej ustawy z 2005 r. Wszyscy uczestnicy studiów doktoranckich od roku akademickiego 2017/18 mieli świadomość, że te studia zakończą swoje funkcjonowanie. Jeżeli chodzi o ostatni rocznik naboru z roku akademickiego 2018/2019, to dzisiaj byłby to już 6. rok ich studiów doktoranckich. Studia doktoranckie były przewidziane jako studia, które mają trwać od 2 do 4 lat z możliwością przedłużenia ich o 2 lata. Tak naprawdę mówimy więc o studentach, którzy wiedzieli, że studia będą się kończyć, a którzy z różnych przyczyn – ministerstwo w nie wnika w przyczyny – nie byli w stanie zakończyć rozprawy doktorskiej w przewidzianym czasie. Oni dostają taką możliwość, jeżeli chodzi o ten rok. Mogą obronić rozprawę do końca roku. Uważamy, że to jest ważne, to jest fair. Dzięki tym zmianom mogą to zrobić za darmo, nie muszą płacić za możliwość obrony rozprawy doktorskiej w trybie eksternistycznym. Nie uważamy natomiast, żeby należało wprowadzać zasadę finansowania tych uczestników studiów doktoranckich przez stypendia. Chcę przy tym zaznaczyć, że uczelnie mają możliwość przyznawania stypendiów tym osobom. Jeżeli uważają, że istnieją specjalne warunki, które sprawiają, że ta osoba nie mogła ukończyć rozprawy i że należy ją wesprzeć, to istnieje taka możliwość. Warto powiedzieć, że istnieje też druga możliwość – doktoranci mogą być zatrudnieni na uczelni. Nie ma dziś ograniczenia w zatrudnianiu doktorantów, więc sprawa jest tutaj otwarta. Jeżeli uczelnie chcą wesprzeć takie osoby i uważają, że powinny dostać wsparcie finansowe, to jest taka łatwa, podwójna droga – przez stypendia i przez zatrudnienie.

Ministerstwo zgłosiło również autopoprawkę do ustawy. Dotyczy ona możliwości wypełnienia pewnej luki prawnej. Chodzi o wprowadzenie możliwości odwołania rektora wyższej uczelni, przy czym sprawa dotyczy wyłącznie nowo powoływanych uczelni. Dzisiaj w sytuacji, w której rektor powołuje nową uczelnię, jest on w zasadzie osobą, która nie podlega żadnej kontroli. Chodzi o to, że do momentu, w którym nie ukonstytuują się ciała kolegialne, taka osoba nie podlega w zasadzie żadnej publicznej kontroli. Chcemy, żeby to się zmieniło. Chcemy, żeby minister mógł odwołać takiego rektora i powołać nowego rektora do końca okresu, na który został powołany dotychczasowy rektor. Nie chodzi więc o ponawianie nowego, długiego okresu otwierania szkoły, tylko powoływanie nowego rektora na ten okres, na który był powołany pierwszy rektor. Myślę, że ta poprawka jest bardzo istotna. To jest tak naprawdę wprowadzenie możliwości publicznej kontroli nad rektorami, co leży w interesie publicznym. Wprowadza to możliwość kontroli prac tych rektorów. Tak naprawdę ogranicza to ryzyka związane z funkcjonowaniem rektorów, którzy nie są kontrolowani przez żadne ciała kolegialne.

Wnoszę o przyjęcie tego projektu przez Komisję. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności posłowie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, wszystko pięknie, ładnie, jeśli chodzi o studia doktoranckie. To rzeczywiście jest w zasadzie kontynuacja prac, które były podjęte jeszcze przez poprzedni gabinet. Dobrze, że jednak okazuje się, że pan minister prof. Czarnek miał też dobre pomysły. Natomiast moje pytania będą rzecz jasna dotyczyły przede wszystkim autopoprawki, obok której przeszedł pan, nie poświęcając temu problemowi za dużo uwagi. Mówił pan o kontroli. Panie ministrze, panie profesorze, chciałbym zapytać, w jakiej sytuacji stawia to tych ludzi, którzy zostali powołani. W jakiej sytuacji chcą ich państwo postawić? Przecież dobrze wiemy, że wprowadzają państwo ten przepis nie po to, aby móc roztoczyć nad kimkolwiek kontrolę czy opiekę, tylko po to, żeby móc odwołać ludzi wedle swojego planu. Być może chcą państwo doprowadzić do tego, by te uczelnie przestały istnieć. Czy taki jest plan? To jest moje pytanie. To będzie też miało dalej idące konsekwencje. Jak się domyślam, chodzi co najmniej o dwie uczelnie. Proszę, aby jednak zdradził to pan, żeby nikt nie musiał się domyślać. Proszę bardzo, żeby wymienił pan, które uczelnie może objąć ten przepis. To dałoby przynajmniej jakieś wyobrażenie. Wie pan, pytam pana nie tylko jako ministra, lecz także jako profesora. Jak sam poczułby się pan w sytuacji, w której... Już niezależnie od jakichś tam sympatii – ktoś rezygnuje z dotychczasowej pracy i ze swoich planów. Podejmuje się funkcji rektora uczelni w zgodzie z prawem, co nie jest kwestionowane, także przez pana. Po czym okazuje się, że w wyniku tego, że po wyborach nastąpiła zmiana rządu, wprowadza się ustawę, która ma na celu odwołanie tych osób. Wie pan, to jest co najmniej zaskakujące. Generalnie jednak sądzę, że jest to bulwersujące.

Jeśli chodzi o dopisanie tej autopoprawki do ustawy, to oczywiście nie ma ona nic wspólnego ze studiami doktoranckimi. Chyba pan znakomicie zdaje sobie z tego sprawę. Kiedyś wielokrotnie sami podnosiliście tego rodzaju zarzuty, ale rozumiem, że one się zdezaktualizowały. Spokojnie można było to zrobić odrębną ustawą. To jest jednak oczywiście najmniej istotna sprawa. Byłbym wdzięczny, gdyby zechciał mi pan odpowiedzieć na postawione pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, panie pośle. Pan poseł Andrzej Kryj, tak?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Nie, Tomasz Zieliński.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przepraszam. Tomasz Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, mam pytanie właśnie co do tej poprawki. Rozumiem, że pani przewodnicząca, która protestowała za każdym razem, kiedy wychodziłiśmy poza wnioskowaną ustawę i były dodawane jakieś nowe rzeczy, i tak nie dopuści tej poprawki pod głosowanie. Pani zawsze była przeciwko i mówiła, że to jest niekonstytucyjne.

Mam jednak pytanie do pana ministra. Panie ministrze, proszę mi powiedzieć, kto będzie stwierdzał naruszenie przepisów prawa przez pierwszego rektora? Kto będzie miał takie kompetencje? To po pierwsze. Po drugie, wydaje mi się, że jeżeli ktokolwiek narusza prawo, to naruszenie prawa jest stwierdzone dopiero po prawomocnym wyroku sądu. Chyba że to minister będzie jakąś swoją uchwałą lub decyzją stwierdzał, że rektor naruszył prawo i wyrzucał tego rektora? O to pytam – na jakiej zasadzie to będzie działało?

Dwa. Dlaczego w przypadku naruszenia prawa i, jak rozumiem, skazania prawomocnym wyrokiem sądu, inny rektor ma pozostać rektorem, a pierwszy rektor ma nie być rektorem? Bardzo proszę o wyjaśnienie tego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Bielawska.

Posel Sylwia Bielawska (KO):

Panie ministrze, pani przewodnicząca, szanowni członkowie Komisji, chciałabym odnieść się do słów pana ministra tylko i wyłącznie w części dotyczącej stypendiów doktoranckich. W zasadzie chciałabym wystąpić w imieniu wszystkich tych doktorantek, które rozpoczęły studia jeszcze na starych zasadach i zgodnie z przepisami –Prawa o szkolnictwie wyższym mają możliwość przedłużenia studiów na dotychczasowych zasadach do 31 grudnia 2024 r. Wszyscy tutaj doskonale zdajemy sobie sprawę, że bardzo często w przypadku kobiet w związku z urodzeniem dziecka następuje krótsza lub dłuższa przerwa, między innymi również w pracy naukowej, w badaniach naukowych. Dodatkowo, każdy z nas, kto był na studiach doktoranckich i korzysta z wiedzy doktorantów bądź w jakikolwiek sposób współpracuje z nimi, zdaje sobie sprawę, że ten okres i przedłużenie, o którym mówimy... Będę prosiła, żeby pan minister jeszcze raz zastanowił się nad poprawką do tych przepisów, żeby uwzględnić, że istnieją również takie okoliczności, które sprawiają, że np. następuje zmiana promotora czy odkrycie nowego zagadnienia badawczego, które powoduje, że proces badawczy musi się wydłużyć.

Zatem zwracam się w imieniu wszystkich tych osób. Na pewno nie jest ich dużo. Nie wiem, czy mają państwo policzone, ilu doktorantów tak naprawdę dotyczy ten problem. Czy nie można by im jednak zapewnić finansowania ze środków publicznych z jednego tylko i wyłącznie powodu – ponieważ z chwilą, kiedy te osoby podejmowały decyzję o podjęciu studiów doktoranckich, miały zapewnione finansowanie? Pamiętajmy, że dotyczy to m.in. stypendiów socjalnych, stypendiów projakościowych i zapomóg. Dotyczy to więc bardzo ważnych źródeł finansowania, których te osoby zostaną w tym przypadku pozbawione. Wiem, że w ustawie pan minister przewidział fragment, w którym jest mowa o tym, że uczelnie same mogą decydować o tym, czy tym osobom zostaną przyznane dodatkowe środki. Może jednak dojść do takiej sytuacji, że jedne uczelnie będą przyznawać te środki, a inne uczelnie – nie. Nie będziemy więc mieli tu do czynienia z zasadą równości. Bardzo proszę o to, aby zastanowić się, czy te przyczyny, które spowodowały, że grono studentów będzie pozbawione możliwości otrzymywania środków... Pamiętajmy, że przypada to również na okres pandemii, kiedy część badań naukowych po prostu nie mogła być realizowana ze względów ustawowych. Były na przykład wprowadzane przepisy, które nie pozwalały im na prowadzenie badań. Część osób, których dotyczy ta poprawka, to osoby, które borykają się np. z długotrwałymi chorobami. One w pewnym momencie nie mogły prowadzić badań. Znaczna część osób, których dotyczy ten przepis, to są niestety kobiety, które zdecydowały się na urodzenie dziecka i krótką przerwę w pracy naukowej. Nie możemy zostawić ich teraz bez środków na dokończenie pracy naukowej na ostatnim etapie – na etapie, kiedy dysertacja naukowa jest często napisana, a obecnie jest sprawdzana i recenzowana. Te osoby przygotowują się do obrony.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pani poseł Kinga Gajewska. Przygotuje się pan poseł Płaczek. Zgłosiła się jeszcze pani poseł Stachowiak-Różecka. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Ja zabiorę jeszcze głos. Pani poseł Matusik-Lipiec? To zapisuję. Bardzo proszę panią wiceprzewodniczącą o zapisywanie kolejnych głosów.

Pani poseł Gajewska.

Posel Kinga Gajewska (KO):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, panie ministrze, ja też chciałam dopytać o kwestie, które poruszyła moja przedmówczyni. Chciałam konkretnie już zapytać, czy w zintegrowanym systemie informacji o szkolnictwie wyższym i nauce są dokładne inwentaryzacje i informacje, jakie osoby są objęte tym przedłużeniem. Najważniejsza kwestia dotyczy urlopu macierzyńskiego. Ile z tych 4 tys. osób to kobiety, które przebywają w tym momencie bądź przebywały na urlopie macierzyńskim? Patrząc z tej perspektywy, widzimy, że wydłużenie z 4 lat do 6 lat nie jest, jak podejrzewam, jakimś nadwyreżeniem budżetu. Szczególnie, że pani poseł wskazała na art. 195 ustawy. Proponują państwo przyznawanie stypendiów nie mniej niż 50% uczestników studiów doktoranckich. Tymi kosztami są wówczas obciążone uczelnie.

Nadmienię również, że wszystkie zainteresowane podmioty, które są objęte tą ustawą, jak Krajowa Reprezentacja Doktorantów czy Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wypowiedziały się pozytywnie na temat tego projektu ustawy. Postawiły tylko jedno pytanie i prosiłabym o odpowiedź na nie. Krajowa Reprezentacja Doktorantów pyta o przedmiot regulacji art. 302 ust. 1 przepisów wprowadzających, czyli o Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego. Czy to też jest przedmiot tej regulacji? Proszę wyjaśnić wątpliwości Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

Mają jeszcze jedno pytanie. Mówią, że należy wskazać, że zgodnie z przedmiotowym projektem ustawy po dniu 31 grudnia 2023 r. nie będzie możliwe odpowiednie stosowanie regulaminów świadczeń dla studentów względem doktorantek i doktorantów, co może spowodować trudności odnośnie co do zasad procedury przyznawania doktorantom kontynuujących studia doktoranckie świadczeń finansowych. Proszę więc uprzejmie o wyjaśnienie tych dwóch wątpliwości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan poseł Płaczek.

Poseł Grzegorz Adam Płaczek (Konfederacja):

Szanowna pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, panie ministrze, wspominał pan o tym, że ustawa zakłada brak finansowania studiów doktoranckich. Mam w związku z tym dwa pytania. Pierwsze nawiązuje do opinii, którą otrzymaliśmy z Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, która wskazuje, jak zacytuję: „pozostająca w roboczym dialogu z Krajową Reprezentacją Doktorantów – organem przedstawicielskim tego środowiska – rada ma świadomość istnienia szeregu innych problemów naszych doktorantów”. Czy Ministerstwo Edukacji mogłoby coś więcej powiedzieć na ten temat? Czy mamy wiedzę, jakiego typu problemy zgłaszane są do nas ustami doktorantów?

Drugie pytanie również dotyczy opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która wskazuje i postuluje, by zmianie przepisów wydłużających studia doktoranckie towarzyszyło, cytuje: „adekwatne uwzględnienie związanych z tym kosztów w algorytmach finansowania jednostek prowadzących takie studia”. Panie ministrze, z pewnością nie wszyscy doktoranci będą mogli być zatrudnieni przez uczelnie macierzyste. Pytanie płynące ze strony Konfederacji jest takie, czy nie warto jednak pomóc tym ludziom i znaleźć pieniądze, żeby wspomóc ich finansowo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Stachowiak-Różecka. Proszę.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Chciałabym prosić pana ministra o konkretne sprecyzowanie, o jakie chodzi naruszenia prawa. Jeżeli przeczytamy ustawę, którą zmieniają państwo tą ustawą i dokładacie jej jeden z punktów, to można się domyślać. Chciałabym jednak usłyszeć, czy na przykład może być zwolniony rektor, który przekroczył prędkość albo coś takiego. O jakie łamanie prawa chodzi?

Jeszcze jedna rzecz. Chyba się państwo spieszyli, bo poprawka została złożona w Sejmie 12 stycznia. Gdybyśmy procedowali na Komisji ten projekt ustawy zgodnie z pierwszym terminem, to chyba jeszcze by jej nie było. To rzeczywiście zaskakujące, takie wymieszanie dwóch różnych rzeczy. W tej państwa propozycji jest napisane, że minister powoła nowego rektora do końca okresu, na który został powołany dotychczasowy rektor. W takim razie jaka procedura będzie obowiązywała, jeśli przepisy złamie ten nowo powołany rektor? On może już łamać przepisy czy będzie go obowiązywała procedura, która jest opisywana w art. 432? Śmiesznie to brzmi, ale tak się państwo spieszyli, że nie przewidzieli chyba państwo takiej sytuacji. Założyliście, że ten zastąpiony rektor już na pewno nie złamie prawa do końca przewidzianego czasu. Moim zdaniem nie przewidzieliście takiej sytuacji, w której być może on także naruszy prawo i trzeba będzie zmienić także jego. Bardzo więc proszę o szczegółowe wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo dziękuję.
Pan poseł Rau.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, panie ministrze, ja też prosiłbym o doprecyzowanie tej autopoprawki. Nie chodzi mi przy tym o wymiar normatywny, tylko interesuje mnie *ratio legis*, które kryje się za tą poprawką. Czy w państwa krótkim urzędowaniu w resorcie zdobyli już państwo wiedzę, że nowi rektorzy, w przeciwieństwie do starych rektorów, są bardziej skłonni do łamania prawa? Z czego to wynika? Rzeczywiście myślę, że oni mają dużo więcej obowiązków niż tzw. stary rektorzy. Sam byłem w podobnej sytuacji. Oni są po prostu organizatorami uczelni. Jednak w takiej sytuacji chyba raczej powinni się spodziewać wsparcia ze strony resortu oraz szczególnej ochrony, w tym także ochrony prawnej, a nie szukania takich rozwiązań. Wygląda to bardzo niewiarygodnie. Mam jednak nadzieję, że pan minister przekona mnie, że nie mam racji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, panie pośle.
Pani poseł Kucharska-Dziedzic. Przygotuje się pani poseł Olko.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica):

Mam pytanie. Była tu podnoszona kwestia przyznawania stypendiów w sytuacji, kiedy doktorantka urodziła dziecko i była na urlopie macierzyńskim. Rozumiem, że nadal funkcjonuje zasada, że w momencie urlopu macierzyńskiego, czy w ogóle w sytuacji, kiedy kobieta rodzi dziecko, mamy do czynienia z zawieszeniem wypłacania stypendium, a po powrocie kobiety na studia doktoranckie następuje koniec owego zawieszenia i powraca wypłacanie jej stypendium. Czy dobrze rozumiem, że ta zasada nadal obowiązuje?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, pani poseł.
Chciałam również króciutko zabrać głos. Przepraszam, jeszcze pani poseł Olko. Bardzo proszę. Potem ja, a potem goście. Dobrze?

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Mam pytanie dotyczące kwestii doktorantów. Wiemy, ile jest osób studiujących w starym trybie na studiach doktoranckich. Czy istnieje jakakolwiek możliwość, żeby stwierdzić, jakiej liczby osób realnie dotyczy ten problem? Chodzi o osoby, które mają przyznane stypendia i będzie ich dotyczyło to przedłużenie. Domyślam się, że jest to zapewne dużo mniejsza liczba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję.
Pani poseł Matusik-Lipiec.

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec (KO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, chciałam tylko wrócić w swojej wypowiedzi na moment do kwestii finansowania studiów doktoranckich. Proponowane przez ministerstwo zmiany wychodzą naprzeciw studentom studiów doktoranckich. Dają im uprawnienia, których by nie posiadali, gdyby te przepisy nie zostały wprowadzone w życie. Chciałam jednak zwrócić uwagę pana ministra na fakt, że osoby, które rozpoczynały studia doktoranckie w latach 2018–2019, przystępowały do tych studiów według określonych zasad. Ustawodawca zdecydował o tym, że te zasady uległy zmianie w trakcie trwania ich studiów doktoranckich. Osoby, które kończyły studia doktoranckie przed nimi, realizowały je jednak według pewnej zasady. Natomiast ten jeden rocznik jest w pewnym sensie pokrzywdzony. Z jednej strony dajemy im uprawnienia i wychodzimy im naprzeciw, ale nie idą za tym kwestie dotyczące finansowania. Pozostawienie możliwości finansowania studiów doktoranckich prowadzącym je jednostkom budzi obawy przed pewną nierównością. Są różne uczelnie, różne jednostki o różnych możliwościach finansowych. Grupa, o której mówimy w tym momencie, to blisko

4 tys. osób. Tak wynika z materiałów, które zostały przygotowane przez ministerstwo. Mam więc apel do ministerstwa o przeanalizowanie tego finansowo i zastanowienie się, czy nie zapewnić jednak tej grupie osób na zakończenie takich samych warunków, jakie miały w momencie rozpoczynania studiów. Wiem, że to dotyczy kwestii związanej z przedłużeniem, jednak jest o przedłużeniu studiów doktoranckich zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Jako że padło też pytanie do mnie, to informuję państwa posłów, że autopoprawka została złożona przez rząd 12 stycznia 2024 r. Jest to poprawka rządowa, więc nie mamy do czynienia z sytuacją, kiedy państwo dostali tę poprawkę przed samym posiedzeniem Sejmu lub w trakcie posiedzenia, co miało miejsce do tej pory. Ta poprawka, jako poprawka rządowa, podlega oczywiście procedurze pierwszego czytania zgodnie z regulaminem Sejmu.

Chciałam też zauważyć, że poprawka bardzo precyzyjnie – być może nawet za bardzo precyzyjnie, jak zwrócili uwagę niektórzy z państwa – mówi o tym, że w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów prawa przez pierwszego rektora nowo utworzonej uczelni, minister może odwołać tego rektora. Jeżeli chodzi o naruszenie prawa, to chyba wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że rektor nie powinien naruszać prawa. Bardzo wyraźnie jest więc napisane, w jakiej sytuacji minister może zwolnić lub odwołać urzędującego rektora. To moja uwaga w ramach dyskusji poselskiej.

Bardzo proszę gości o zabranie głosu. Proszę państwa o przedstawianie się.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, ale jeszcze ja się zgłosiłem, zgłosił się pan poseł Piontkowski...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Zabierali już państwo głos.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

To już taką mamy demokrację, że nie będziemy nic więcej mówić, tak? Tylko raz?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan zabrał już głos, więc myślę, że powiedział już pan to, co chciał powiedzieć.

Bardzo proszę gości o zabranie głosu. Dziękuję.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Jeszcze nie skończyłem, ale pani wie lepiej niż ja, co ja chcę powiedzieć. No przepraszam, pani przewodnicząca. Jeżeli tak będzie pani prowadziła posiedzenia Komisji, że tylko jeden raz można zabrać głos, to niech dopuści pani do głosu pana Piontkowskiego, który nie zabierał jeszcze głosu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę gości o zabranie głosu. Proszę o przedstawienie się.

Przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów Michał Klimczyk:

Bardzo serdecznie dziękuję. Michał Klimczyk, przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów. Na wstępie chciałbym przypomnieć, że Krajowa Reprezentacja Doktorantów, obok Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, jest jedną z czterech instytucji przedstawicielskich sektora szkolnictwa wyższego i nauki wymienionych wprost w ustawie. Do jej zadań statutowych należy m.in. opiniowanie spraw doktoranckich, również takich aktów. Bardzo się więc cieszymy, że możemy zabrać głos.

Przede wszystkim chciałbym podziękować panu ministrowi za zajęcie się sprawą studiów doktoranckich. Te kwestie są wciąż bardzo istotne, mimo że rzeczywiście mówimy o trybie, który od dłuższego czasu dobiega końca. Natomiast on wciąż istnieje, wciąż powinien więc być traktowany w pełni swoich praw. Uważamy więc, że przyjęcie proponowanych dziś przepisów w części dotyczącej studiów doktoranckich jest bardzo ważne. Natomiast faktycznie zwracamy uwagę, że ustawa nie odnosi się do wszystkich prze-

pisów dotyczących studiów doktoranckich, do których powinna się odnieść. Nie będę może powtarzał argumentacji. Bardzo dziękuję paniom posłankom za przedstawienie argumentacji dotyczącej finansowania stypendiów. Faktycznie, jest wiele osób, które z przyczyn głęboko życiowo uzasadnionych musiały wnioskować o przedłużenie. Rzeczywiście, najważniejszym argumentem, który chcemy wesprzeć i pod którym chcemy się w szczególności podpisać, jest fakt, że osoby, które rozpoczynały studia doktoranckie, w momencie rozpoczęcia studiów miały zadeklarowane prawo do dwukrotnego przedłużenia. Jest wciąż rocznik, który nie mógł skorzystać z tego prawa. To głównie dla tego rocznika mówiliśmy o odroczeniu terminu wygaszenia studiów doktoranckich. Jak rozumiem, te przepisy właśnie mają to rozwiązywać.

Jako przedstawiciel środowiska doktoranckiego, czuję się natomiast w obowiązku zwrócić uprzejmie uwagę pana ministra na fakt, iż mimo że wielokrotnie prosiliśmy departament nauki o konsultacje i spotkanie w tej sprawie, niestety nasz głos nie został dopuszczony do dyskusji. Jest to wyrazem jakiejś kontynuacji podejścia, z którym spotkaliśmy się m.in. przy wprowadzaniu poprzednich przepisów, przy Karcie Nauczyciela itd. Projekt tej ustawy powstał bez konsultacji z nami. Postrzegamy to jako źródło problemów. Szkoda, że po raz kolejny musimy wyrażać nasze wątpliwości za pośrednictwem Komisji. Chcę podkreślić, panie ministrze, że rozumiemy dobrą wolę. Natomiast mamy trudności komunikacyjne na poziomie współpracy z departamentem nauki. Chcielibyśmy prosić o rozwiązanie tych trudności w przyszłości.

Konkludując, pozytywnie odnosimy się do zawartych w projekcie poprawek dotyczących studiów doktoranckich. Prosimy również o uwzględnienie co najmniej jednej poprawki dotyczącej utrzymania finansowania stypendiów doktoranckich i rozwiązania spraw związanych z pomocą materialną. Na przyszłość prosimy też o uwzględnienie nas jako ustawowego przedstawiciela środowiska doktoranckiego w pracach ustawowych. Wydaje się, że jeżeli będziemy mogli współpracować wcześniej, jeszcze przed etapem parlamentarnym, to ta współpraca będzie dobra, konstruktywna i na pewno wniesie wiele nowego. Cieszymy się również z nadchodzącego spotkania z nowym kierownictwem ministerstwa. Mamy nadzieję, że ta refleksja zostanie poczyniona w przyszłości, a za tę pracę dziękuję bardzo serdecznie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Ze swojej strony mogę zadeklarować, że będą państwo zapraszani na posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Bardzo proszę, pan prof. Marciniak.

Członek Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich Zbigniew Marciniak:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, występuję w imieniu Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Doceniamy dostrzeżenie tego problemu. Proponowane rozwiązania, które są zawarte w projekcie, to rozwiązania, które adresują fundamentalne problemy. W naszej opinii zwróciliśmy uwagę na to, że doktoranci potrafili wskazać więcej problemów. Dialog, o którym właśnie słyszymy, będzie podjęty i te sprawy się wyklarują.

Chciałem jednak zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność, która może spowodować pewne trudności na koniec przyszłego roku. Rzecz w tym, że ci – tak ich nazwijmy – zalegli doktoranci będą usilnie starać się dotrzymać terminu. Wobec tego ich przewody muszą się sfinalizować. Każdy z tych przewodów kosztuje ok. 17 tys. złotych. Jeśli instytucja, której się to zdarzy, nie będzie miała tych pieniędzy, to nastąpią niezawinione opóźnienia i niedokończenie tego aktu. Warto o tym pomyśleć zawczasu. Jest jeszcze czas. Czy nie warto pomyśleć o jakichś środkach, które mogłyby rozładować ten problem? On może się pojawić. Wywoła to niepokój, a to tylko dokończenie pewnej procedury.

Co dały te poprawki? Nie potrafię wyrazić opinii, ponieważ KRASP, który tu reprezentuje, nie zajmował się tą sprawą. Nie mogę więc nic powiedzieć w imieniu tej instytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z gości? Nie widzę.

Zgłaszał się pan poseł Piontkowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Mam tylko jedno pytanie do pana ministra. Czy jeżeli chcą państwo realnie stosować przepis mówiący o możliwości odwołania rektora w przypadku naruszenia prawa, to czy nie powinien być on stosowany do wszystkich rektorów? Dlaczego chcą państwo odwoływać tylko i wyłącznie tych rektorów? Przecież może zdarzyć się – czego oczywiście nie życzę żadnej uczelni – że jakiś rektor nie będzie przestrzegał prawa. Dlaczego państwo nie zdecydowali się na znacznie szerszą poprawkę?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o odpowiedzi pana ministra.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, bardzo dziękuję za bardzo wnikliwe pytania. Padły pytania biorące pod uwagę interes doktorantów, przede wszystkim ze strony posłów rządowych, a także pytania biorące pod uwagę interes rektorów, przede wszystkim ze strony posłów opozycji. Bardzo też dziękuję za pytania gościom, zaraz się do nich odniosę.

Zanim przejdę do szczegółowych odpowiedzi poszczególnym osobom, chciałbym zacząć od kwestii finansowania. To jest sprawa, która budzi najczęściej wątpliwości. Chciałbym zaznaczyć, że stypendia są przyznawane na okres studiów. Nie jest więc tak, że mamy do czynienia ze stypendiami „na doktorat”, czyli jeśli doktorat się przeciąga, to my dajemy stypendia na dokończenie rozprawy doktorskiej. Tak naprawdę stypendium jest na okres studiów. Jeżeli więc studia trwają od 2 do 4 lat, to przede wszystkim dotyczy to tego momentu, kiedy ktoś studiuje i równolegle przygotowuje rozprawę doktorską.

Padło pytanie, ilu osób może dotyczyć kwestia braku dostępu do finansowania. Sprawa jest niezwykle skomplikowana. Ze względu na sposób raportowania nie mamy dokładnych danych. Nie zbieramy na przykład danych dotyczących ważnej kwestii, o której mówiły panie posłanki, czyli urlopów macierzyńskich. Nie mamy w systemie POL-on danych na temat tego, czy ktoś w okresie studiów zdecydował się na dziecko, czy nie. Tak naprawdę mamy świadomość, że ta pula studentów studiów trzeciego stopnia, które są jeszcze w tym systemie, to ok. 4 tys. osób. To też są jednak niepewne dane. Raportowanie uczelni w tym zakresie jest niedoskonałe, jeżeli mogę tak powiedzieć.

Słusznie zwracają państwo uwagę na to, że między państwem a uczestnikami studiów doktoranckich istniała pewna umowa – my decydujemy się na studiowanie, a wy, czyli państwo, będziecie finansować nasze studia, ponieważ my robimy coś ważnego. My się zgadzamy z tą umową, ale częścią umowy było też zobowiązanie do zakończenia studiów w odpowiednim terminie. Jeszcze raz podkreślę, o kim my mówimy – o osobach, które w 2018 r. zaczynały studia. To był ostatni rok naboru. Mówimy więc o ludziach, którzy są na tzw. szóstym lub siódmym, ósmym czy dziewiątym roku studiów. Pytanie, czy umowa ze strony państwa i uczelni powinna być aż tak elastyczna. W naszym przekonaniu nie powinna być po prostu aż tak elastyczna. Skłaniamy się do stanowiska, że jeżeli ktoś jest rzeczywiście na ostatnim etapie pisania rozprawy doktorskiej, to powinien móc zakończyć ten proces i nie musieć ponosić związanych z tym kosztów. Mamy poczucie, że to byłoby nie fair. Jednak ten projekt i zmiany, które były wprowadzane już w lipcu, zakładają, że będzie to trwało do końca roku 2024, a nie na przykład roku 2025, 2026, 2027... Przecież mogłyby też powstać wartościowe rozprawy doktorskie pisane w roku 2028 w ramach studiów doktoranckich. Apeluję też do uczestników studiów doktoranckich, aby wcześniej kończyli te rozprawy. My też chcemy je poznać. Jest po prostu taki okres, jest takie okienko doktoratowe. Mówię to też jako promotor, który z sukcesem promował prace doktorskie. Jest jakieś okienko na napisanie rozprawy. Jeśli się nie wykorzysta tego okienka, to później jest bardzo ciężko dokończyć tę pracę. Są to w zasadzie pojedyncze, rzadkie przypadki.

Teraz przejdę do szczegółowych kwestii, które zgłaszali państwo posłowie. Może jednak najpierw odpowiem również zbiorczo na pytania w kwestii rektorów, która budzi wątpliwości. Proszę państwa, zacznę od tego, że –Prawo o szkolnictwie wyższym zawiera analogiczny przepis. Mówię to po to, aby uciąć różne dywagacje. Panie pośle – patrzę na pana posła Łukasza Schreiber – ja nawet nie wiem, przeciwko komu mogą być sto-

sowane te przepisy. Naprawdę nie to jest treścią tych zmian ustawowych. Przeczytam państwu przepis z –Prawa o szkolnictwie wyższym, art. 432: „W przypadku stwierdzenia naruszenia przez rektora przepisów prawa, minister może wystąpić do Kolegium Elektorów albo podmiotu, który dokonał wyboru rektora albo go powołał, z wnioskiem o odwołanie rektora”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Co dalej? Proszę czytać dalej: „Istnieje...”

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł...

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Pani poseł, właśnie o to chodzi. Istnieje ciało, do którego można się odwołać w tej sytuacji. Jeżeli chodzi o pierwszego rektora... Dziwię się, że akurat pani posłanka zgłosiła taką uwagę, że co, jeśli drugi rektor złamie prawo. „Pierwszy rektor” to po prostu nazwa własna tego stanowiska. Pierwszy rektor, czyli ktoś, kto powołuje uczelnię.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

To po co w ogóle taki przepis?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę...

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Nie, chodzi o to, że „pierwszy rektor” to funkcja, którą się pełni. Pierwszy rektor to jest ktoś, kto tworzy nową uczelnię. Jeżeli więc kolejny pierwszy rektor będzie popełniał przestępstwa, co oczywiście byłoby nieszczęściem...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Każdy kolejny będzie pierwszym rektorem?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak, każdy kolejny będzie pierwszym rektorem. To jest po prostu funkcja. Ten przepis będzie się odnosił do każdego następnego. Mam nadzieję, że nie będzie takiej sytuacji w Polsce, że kolejny pierwszy rektor będzie łamał prawo. Widzą jednak państwo, że to jest w zasadzie zastosowanie dokładnie tych przepisów z ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym do tej sytuacji. To jest wypełnienie luki prawnej. To nie jest przepis przeciwko komuś, to jest przeciw, który ma...

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To dlaczego nie wystarczy ten stary przepis?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Pan dyrektor Czaja udzielił pani szczegółowej odpowiedzi, dobrze? Jako osoba niezwykle biegła w prawie szkolnictwa wyższego.

Dyrektor Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich MNiSW Marcin Czaja:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pani poseł, ust. 1 mówi nam o tym, że minister może wystąpić do Kolegium Elektorów, czyli organu wyborczego uczelni. Takiego organu jeszcze nie ma w przypadku nowo utworzonej uczelni. Minister nie miałby więc do kogo wystąpić z wnioskiem o odwołanie rektora. Jeżeli natomiast taki pierwszy rektor nowo utworzonej uczelni naruszyłby przepisy prawa, wówczas minister musiałby wziąć na siebie stwierdzenie, że to naruszenie miało miejsce. Minister będzie mógł odwołać tego rektora, a następnie takie rozstrzygnięcie ministra będzie podlegało kontroli sądowno-administracyjnej. Zwracam uwagę, że tak samo jest w tej chwili według przepisów art. 432, gdzie w ust. 5 jest zawarta możliwość odwołania przez ministra rek-

tora, który rażąco lub uporczywie narusza przepisy prawa po zaciągnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz właściwej konferencji. Mówimy natomiast o rażącym i uporczywym naruszaniu przepisów prawa, czyli sytuacji kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie ministrze, czy są jeszcze jakieś wyjaśnienia? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak, jeśli mogę, pani przewodnicząca. Bardzo dziękuję.

Chciałem się teraz odnieść jeszcze do kwestii prędkości prac nad tą autopoprawką. Ona jest autopoprawką rządową, więc przeszła całą drogę, zanim znalazła się tutaj. To nie jest jakaś wrzutka na ostatnią chwilę. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej, że zwróciła na to uwagę.

Jeżeli chodzi o pytania posłanki Gajewskiej, to zacznę może od końca, od CMKP. Kwestia Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego jest w znacznej mierze w gestii ministra zdrowia. Minister zdrowia nie zwrócił się do nas z prośbą o przedłużenie. Zainteresowaliśmy się jednak kwestią tego, jakiej liczby osób może dotyczyć ten problem nieprzedłużenia funkcjonowania przepisów. To jest dosłownie jedna osoba. Nie jest to więc wielki problem. Poza tym istnieje duży kłopot prawny. Jeżeli są państwo zainteresowani wyjaśnieniem, to reprezentant działu prawnego z naszego ministerstwa może to dokładnie przedstawić. Nie wiem jednak, czy sprawa, która realnie dotyczy jednej osoby, ma ten *gravitas*, żeby...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proponuję, żeby pani poseł po posiedzeniu Komisji poprosiła indywidualnie o wyjaśnienie.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak, jestem oczywiście do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Może tak być?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Tak. Zaznaczam, że nie znam tej osoby.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

To ważna deklaracja.

Jeżeli chodzi o reguły dotyczące przyznawania stypendiów, to oczywiście pozostaje to w gestii uczelni. To uczelnie będą dysponować stypendiami. W tej sytuacji przestaje to być sprawą ministerstwa.

Pan poseł Płaczek pytał o współpracę z Krajową Reprezentacją Doktorantów. Powiem tak – jeżeli w ciągu ostatnich tygodni były jakieś niedociągnięcia w tej kwestii, to bardzo przepraszam. Ministerstwo było w trakcie reorganizacji. Rozdzielało się od Ministerstwa Edukacji, powstawały dwa odrębne resorty, to był rozbieg. My traktujemy współpracę ze środowiskami społecznymi jako niezwykle istotną kwestię. Nie chcemy tego zaniedbywać. Zawsze jestem do państwa dyspozycji. Jeżeli trzeba, po posiedzeniu Komisji dam swój prywatny numer. Zawsze można się do mnie zwrócić, zawsze chętnie się spotkam i wysłucham tego, co mają państwo do zaproponowania.

Patrzę jeszcze na kwestię, na którą zwrócił uwagę prof. Marciniak. Myślę, że to jest bardzo ważna uwaga. Dotyczy ona pewnych niedoborów finansowych, które mogą pojawić się na uczelniach, na których będzie wysyp doktoratów. Życzę tego uczelniom, bo w ogóle życzę Polsce dużej liczby nowych doktoratów. Jest tak, że z jednej strony oczywiście można powiedzieć, że jeżeli sprawy się nawarstwiają, to przez kilka lat uczelnie i tak dostawały pieniądze na te przewody. Chcę jednak zadeklarować, że jeśli na uczelniach wystąpią takie problemy, to będziemy je rozpatrywać indywidualnie, będziemy szukać pieniędzy. To jest ważna sprawa.

Członek KRASP Zbigniew Marciniak:

Na uczelniach lub w instytutach badawczych.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak. Jesteśmy na to gotowi. Jeżeli państwo w KRASP-ie będą otrzymywali jakieś głosy na ten temat, to proszę o informację. Będziemy się do tego odnosić i reagować.

Jeżeli pominąłem jakiś ważny głos lub jakieś ważne pytanie, to... Tak?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Nie odpowiedział pan na pytanie pani poseł Stachowiak-Różeckiej, jak interpretują państwo ten zapis o naruszeniu przepisów prawa. Czy to naruszenie przepisów prawa dotyczy wszelkich przepisów, na przykład przepisów ruchu drogowego? Czy na tej podstawie minister mógłby odwoływać pierwszego rektora? Może należałoby zastosować zapisy podobne do tych, według których w –Prawie o szkolnictwie wyższym traktowani są rektorzy pozostałych uczelni? Jest tam opisane uporczywe i ciągle naruszanie prawa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Panie pośle, przepraszam, miałem wrażenie, że odpowiedziałem na to pytanie. Jeżeli stosujemy bardzo podobny zapis, właściwie analogiczny do tego z art. 432, to nie czujemy, że występuje tu jakiekolwiek naruszenie czy przekroczenie przepisów wobec stanu zawartego w ustawie –Prawo o szkolnictwie wyższym.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie ministrze, czy....

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Jeżeli chodzi o stosowanie tego, to jest to oczywiście w gestii ministra, tak samo jak jest to w gestii organów kontrolnych samej uczelni. Jeżeli chodzi o naruszenie przepisów, to przede wszystkim będą oczywiście brane pod uwagę kwestie, które dotyczą prowadzenia i tworzenia uczelni. Mogę sobie jednak wyobrazić sytuację, że pierwszy rektor robi coś niezwykle bulwersującego opinię publiczną. W takiej sytuacji minister podejmuje działanie. Nie wiem, czy chcieliby państwo na przykład, żeby pierwszy rektor sprawował swoją funkcję, jeżeli byłby oskarżony o jakieś poważne czyny.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jedno zdanie, jeśli pan pozwoli, żebyśmy dobrze się rozumieli, bo przedłużamy to niepotrzebnie.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł, bardzo proszę...

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pytanie uzupełniające, pani poseł. Pan minister się zgodził. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Chwileczkę, ja prowadzę posiedzenie Komisji, tak?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak. Wspaniale.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, bo państwo dopytują cały czas...

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Już skończyłam zadawać pytania.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...a ja chciałam uzupełnić informację. Czytam artykuł, który przeczytał pan minister, czyli art. 432: „W przypadku stwierdzenia naruszenia przez rektora przepisów prawa”. To jest artykuł, który jest już w ustawie. Państwo wprowadzili ten artykuł do ustawy

i zaakceptowali go. Dzisiaj dokładnie taki sam przepis jest wprowadzany w przypadku pierwszego rektora.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Nie do końca. Jest on całkowicie uproszczony.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

„W przypadku stwierdzenia naruszenia przez rektora przepisów prawa”.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Niech pani czyta dalej.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dokładnie to samo.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy ja mogę?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Mogę przeczytać cały: „W przypadku stwierdzenia naruszenia przez rektora prawa, minister może wystąpić do Kolegium Elektorów albo podmiotu (...)”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

No właśnie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan minister wytłumaczył, że w tym przypadku nie ma Kolegium Elektorów, więc minister musi podjąć decyzję. To tyle. Jeżeli państwo się z tym nie zgadzają, to rozumiem, że będziecie głosować za swoją poprawką.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy mogę zadać jedno pytanie?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie ministrze, czy są jeszcze jakieś informacje w sprawie odpowiedzi na pytania posłów?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy pan minister chciałby, żebym zadała pytanie?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Dziękuję, pani przewodnicząca, nie mam już nic do powiedzenia.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Rozumiem, że pan minister nie chce mi tego wyjaśnić?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Będą jeszcze państwo mogli dopytywać w trakcie rozpatrywania projektu.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie wyjaśnił pan tego, panie ministrze. To nie jest analogiczny przepis.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druków 141i 141-A. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego projektu ustawy z druków 141 i 141-A. Proponuję przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektów. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Proszę państwa, czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Pani poseł Stachowiak-Różecka?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, zgłaszam się na wszelki wypadek do pkt 2.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

OK. Zagwarantowałam ten głos. Rozumiem, że do art. 1a, a nie do pkt 2?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu projektu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł projektu został przyjęty.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Art. 1 ma 1 punkt, dodany jest pkt 1a.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To zgłaszam się.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie, pani poseł się zgłasza do art. 1a.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, jest tylko pytanie techniczne. Rozpatrujemy art. 1, a potem art. 1a? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dokładnie tak. Państwo zastanawiali się, czy w art. 1 są kolejne przepisy do przyjęcia. Odpowiadam, że nie. Art. 1 składa się z dodania pkt 1a. Rozumiem, że nie ma uwag do art. 1?

Przechodzimy do art. 1a. Rozumiem, że interesuje państwa ten artykuł. Bardzo proszę, pan poseł Zieliński, pan poseł Schreiber i pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak. Pan minister jednak nie odpowiedział na nasze wątpliwości. Według nas, posłów opozycji, procedura odwołania jest jednak całkowicie różna, jeżeli chodzi o rektora i pierwszego rektora. W tym drugim przypadku nie wykonuje się jednak szeregu czynności. Wnoszę o wykreślenie art. 1a z projektu omawianej ustawy.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tak, poprawka dotarła w formie pisemnej.

Pan poseł Schreiber, proszę bardzo.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Ja tylko krótko, w tym samym duchu. Pan minister nie był w stanie wyjaśnić Komisji pośpiechu, z jakim toczy się ta sprawa. Jak usłyszeliśmy, nie zostało to nawet w żaden sposób skonsultowane z Konferencją Rektorów. Nie zostało skonsultowane z nikim. Ta autopoprawka została złożona 3 dni temu, w piątek, tak? Nie poznaliśmy powodu, dla którego ten pośpiech jest tak potrzebny.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ani uczelnie.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie poznały go także uczelnie. Sama procedura, wbrew temu, co twierdzi pan minister... Tutaj mamy do czynienia ze wszystkimi instancjami odwoławczymi, z czasem 30 dni, czyli okresem rozpatrywania itd., itd. Jest jeszcze szereg przypadków. W tym, co rząd zaproponował nam w autopoprawce, mamy tak naprawdę uznaniową, jednoosobową decyzję. O ile tak szerokie zastosowanie tego przepisu – mówimy o art. 432 ust. 1 o naruszeniu przepisów prawa – jest zrozumiałe przy trybie, jaki został zaproponowany, o tyle wydaje mi się ono dość niebezpieczne w przypadku, gdy decyduje o tym uznaniowo minister. Pan minister nie odpowiedział, ale de facto tak jest – naruszeniem przepisów prawa jest na przykład przejście na czerwonym świetle i kara grzywny. Rozumiem, że przy dużej dozie złośliwości na tej podstawie też będzie można odwołać rektora z pełnionej funkcji. Z tego powodu wydaje się, że rzeczywiście najlepszą decyzją byłoby odrzucenie na razie tej autopoprawki.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wyjaśnił już to pan poseł.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Już nie, tak?

Rozumiem, że mamy poprawkę do art. 1a, która polega na wykreśleniu tego artykułu. Czy jest głos za? OK, głosem za był głos pana ministra Schreibera. Głos przeciw – pani Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Szanowni państwo, odpowiem w pewnym stopniu na pytanie pana posła Schreibera. Jak rozumiem, pierwszy rektor powoływany jest na krótki okres. Jeżeli więc zaistnieje taka okoliczność, jak rażące, długotrwałe łamanie prawa, to trzeba działać bardzo szybko. Wracając pamięcią do poprzednich posiedzeń, pamiętam, jak w ustawie dotyczącej zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży tego samego dnia na posiedzeniu Komisji wprowadzono nowe przepisy dotyczące umożliwienia wypłacania przez ministra środków na tzw. wilę plus. Naprawdę, proszę mieć trochę umiaru. W tym momencie wprowadzamy przepisy analogiczne do tych, które obowiązują starszych rektorów. Wydaje się więc, że jest to pewnego rodzaju uporządkowanie prawa. Co więcej, pan minister wyjaśnił, że to rozstrzygnięcie podlega kontroli sądu administracyjnego. Ostatecznie więc taki rektor też ma możliwość dochodzenia swoich praw przed sądem. Taka jest właśnie Polska po 15 października – jeżeli ktoś łamie prawo, ale ma na ten temat inne zdanie, może dochodzić swoich praw przed sądem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę o stanowisko rządu w sprawie poprawki.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Teraz ja mówię, panie pośle.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Ale ja się zgłaszam od dłuższego czasu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Stanowisko rządu w sprawie poprawki.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Jesteśmy przeciw. Ten przepis jest istotny. Powołanie na funkcję pierwszego rektora nie może oznaczać zgody na łamanie prawa. Musi być organ kontrolny dla takiej osoby, dlatego jesteśmy przeciw.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan poseł ma jeszcze coś nowego do powiedzenia, tak?

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Tak – głos wspierający odrzucenie tej poprawki. Mam też pytanie do pana ministra. Ile uczelni w Polsce dnia 15 stycznia może być potencjalnie objętych tym art. 1a? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie jest takie, czy na dzień 15 stycznia są takie uczelnie

w Polsce, gdzie zostało złamane prawo, a brakuje przepisu, żeby ewentualnie usunąć rektora uczelni. Czy są takie uczelnie w Polsce?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz mój głos w tej dyskusji. Moim zdaniem jest to przepis, który nie dotyczy konkretnego rektora czy konkretnej uczelni. Jest to przepis, który ma działać nie 15 stycznia, tylko w momencie, kiedy powstaje nowa uczelnia, której rektor łamie prawo. Administracja rządowa i minister muszą mieć w tym momencie w ręku narzędzie do ewentualnego odwołania tego rektora, skoro nie działa inny organ, który mógłby tego dokonać.

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pani przewodnicząca, ja to rozumiem, tylko mam pytanie do pana ministra.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Przechodzimy do głosowania.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Jeżeli można, chciałbym prosić pana ministra o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę o przygotowanie kart do głosowania.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o umożliwienie panu ministrowi udzielenia odpowiedzi.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Czy pan minister ma jakiś problem, żeby na to odpowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Proszę przygotować karty do głosowania.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

A czy może pani pozwolić panu ministrowi odpowiedzieć na pytanie?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie ministrze, czy teraz będzie pana zastępować pani przewodnicząca?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Ja jestem tylko urzędnikiem, grzecznie poddaję się porządkowi...

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

OK.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pan minister chce odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę o przygotowanie głosowań.

Poseł Władysław Kurowski (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o zaprotokołowanie, że nie pozwoliła pani udzielić odpowiedzi panu ministrowi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o ewentualne...

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag do poprawki.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Tomasza Zielińskiego, dotyczącej wykreślenia art. 1a? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki głosowania.

Za wykreśleniem głosowało 9 posłów, przeciwko głosowało 16. Wstrzymało się 2 posłów. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad art. 1a. Kto z państwa...

Legislator Urszula Sęk:

Nie trzeba.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie trzeba, tak? W takim stwierdzam przyjęcie art. 1a.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Chcemy tylko dopytać. Rozumiemy, że proponują państwo w przedłożeniu wejście w życie projektu bez klasycznego okresu *vacatio legis*, bo uzasadnili to państwo. Rozumiemy, że ta autopoprawka ma na celu usunięcie luki prawnej i to jest przesłanka, żeby stosować tę formułę „dzień po dniu ogłoszenia” zamiast 14 dni. Gdyby pan minister zechciał to potwierdzić, bo jest to odejście od klasycznego *vacatio legis*.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maciej Gdula:

Potwierdzam. Obydwie sprawy są sprawami istotnymi, które trzeba jak najszybciej uregulować, stąd ten tryb. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Szanowna pani przewodnicząca, państwo posłowie, warto też nadmienić – i niech to też zostanie odnotowane w diariuszach Komisji Edukacji – że pośpiech ten i zastosowanie tak naprawę takiej metody „prawo działa wstecz” jest spowodowane tym, że państwo, którzy przegrali wybory, przedłużali powołanie rządu. Przez to ministerstwo nie mogło przygotować stosownych aktów prawa. W wyniku tego potrzebujemy bardzo szybkiego *vacatio legis*. Mam nadzieję, że taka sytuacja już nigdy nie będzie miała miejsca, że trzeba będzie bardzo szybko sprzątać błędy.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Chciałam zapytać czy to była poprawka rządowa, czy jednak poselska, panie ministrze?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę...

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dużo uzasadniają posłowie, a nie pan.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o zgłaszanie się do głosu, to jest po prostu niegrzeczne. Czy pani przewodnicząca Stachowiak-Różecka chciała coś jeszcze powiedzieć?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, nie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do art. 2? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

W tej chwili powinniśmy poddać pod głosowanie wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy. Czy jest sprzeciw wobec...?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Rozumiem, jest sprzeciw. W takim razie głosujemy

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy z druków 141 i 141-A? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o wyniki głosowania.

Głosowało 27 posłów. Za – 16, przeciw – 11, Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pani poseł Matusik-Lipiec zgodziłaby się...?

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec (KO):

Mogę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec kandydatury pani poseł Matusik-Lipiec na sprawozdawcę? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję panu ministrowi, dziękuję państwu posłom, dziękuję gościom.